

Sprzedaż mieszkań w maju

Po wielotygodniowym zastoju rynek wtórny nieznacznie drgnął, ale o wzmożonych zakupach nie ma mowy - czytamy w Rzeczpospolitej. Pośrednicy notują zainteresowanie dużymi mieszkaniami z cegły i działkami.

- Zdecydowanie daje się odczuć wyczekiwanie i ostrożność. Potencjalni kupujący czekają na dalsze korekty, a sprzedający na klientów w nadziei, że ceny są już na zachęcającym poziomie - komentuje w dzienniku dyrektor zarządzający w Home Consulting.

Z analiz pośredników biura Perfect Estate wynika, że w maju mieszkania w stolicy praktycznie nie taniały, nie licząc lokali w blokowiskach z wielkiej płyty. A prawie nikt nie chce już kupować lokali z wielkiej płyty.

Co było hitem mieszkaniowym w maju? - Klienci coraz częściej pytają o duże mieszkania w nowym budownictwie z cegły - zauważa właścicielka Perfect Estate. - Widać popyt na lokale z trzema, czterema pokojami. Nie brakuje też chętnych na mieszkania pięcio-, czy nawet sześciopokojowe, ale te są deficytowe - dodaje.

Generalnie jednak podaż jest większa niż popyt, ale mimo to trudno o mieszkaniowe okazje - zauważa Rzeczpospolita.